

Fiat przecenia Pandę



„Nowa” znaczy w zasadzie liftingowana, bo mamy do czynienia z restylingiem

Fiat obniżył cenę nowej Pandy. Obecnie bazowa wersja, wyposażona m.in. w ABS, 4 poduszki powietrzne, elektryczne szyby przednie i centralny zamek, kosztuje 30 390 złotych. Samochód jest przy tym pięcioosobowy, a nie jak na innych rynkach czteroosobowy. Obniżka pozwoliła zejść poniżej poziomu podstawowych cen pięciodrzwiowych wersji Skody Citigo i Volkswagena Up! Nadal jednak poważnym konkurentem będzie „stara” Panda, która jest, co prawda, nie tak ładna, ale za to wyposażona w klimatyzację i wyceniona na 28 990 zł.

Niedługo jednak ta konkurencja się skończy, bo Fiat rezygnuje z produkcji „starej” Pandy. Najprościej mówiąc, porównanie technicznego zaawansowania, oferowanych walorów i cen obu aut wypadło na korzyść starej wersji. Z produkcji nowej generacji trudno zrezygnować, a więc trzeba było pozbyć się starej. Wiele firm zwykle przez kilka lat produkuje jeszcze poprzednie generacje aut, które zostały zastąpione nowszymi. Również Fiat jeszcze przez kilka lat produkował równoległe Cinquecento

i Seicento, a potem Seicento i Pandę. Podobnie postępuje Opel, który w Gliwicach produkuje równoległe obecne i poprzednie generacje kompaktowej Astry. Zawsze też starsza wersja jest dostępna w mniejszej liczbie wersji i niższej cenie. Tym razem jednak kłopoty ze sprzedażą nowych samochodów spowodowały Fiata do rezygnacji ze starszej Pandy, co pociągnie za sobą mocną redukcję produkcji fabryki w Tychach – w roku 2013 ma ona wyprodukować około 300 tysięcy aut, a więc o połowę mniej niż w roku 2009. Fiat zapowiedział zwolnienie 1500 pracowników, czyli mniej więcej co trzeciego zatrudnionego.

Nowy minister gospodarki Janusz Piechociński spotkał się z przedstawicielami przemysłu motoryzacyjnego i zapowiedział podjęcie rozmów z przedstawicielami koncernu na temat ulokowania w Tychach produkcji nowego modelu w latach 2014–2015. W planach jest przygotowanie pakietu zachęt dla tej inwestycji. Szkoda, że nikt nie pomyślał o tym, kiedy Fiat zdecydował się umieścić produkcję nowej Pandy we Włoszech.

NOWSZA FIESTA KOSZTUJE OD 43 950 ZŁOTYCH

Ford podał polskie ceny nowej Fiesty. Najniższa pozycja w cenniku to trzydrzwiowy samochód z sześćdziesięciokonnym silnikiem 1,25 Duratec. Cena tego samochodu to 43 950 złotych. Odmiana pięciodrzwiowa jest o 1000 złotych droższa. Wyposażenie podstawowej wersji Ambiente obejmuje m.in. system ESP, przednie i kurtynowe poduszki powietrzne, system ułatwiający ruszanie pod wzniesienia HSA, wskaźnik zmiany biegu oraz wlew paliwa Ford Easy Fuel. Ceny wersji wysokoprężnych zaczynają się od 52 600 złotych za samochód z półtoralitrowym silnikiem o mocy 75 KM.

Określenie „nowa” znaczy w zasadzie liftingowana, bo mamy do czynienia z restylingiem. Zmieniły się przede wszystkim atrapa chłodnicy, przednie reflektory i światła do jazdy dziennej, w których znajdziemy diody LED. Niewielkim zmianom poddano także wnętrze, zwłaszcza deskę rozdzielczą. W wyposażeniu może się znaleźć aktywowany głosem samochodowy system

komunikacyjny SYNC oraz zapobiegający kolizjom przy małych prędkościach układ Active City Stop.

TRZECIA OCTAVIA NA STARCIE

W fabryce Skody w Mlada Boleslaw rozpoczęła się produkcja trzeciej generacji Octavii. Rynkowy debiut nowej generacji ma nastąpić w końcu stycznia tego roku. Niedawno na tej samej linii ruszyła produkcja innego nowego modelu – Rapida, więc przygotowując wejście do produkcji Octavii zwiększono zdolność produkcyjną linii z 800 do 1200 aut dziennie. Na początku roku w fabryce ma także zostać stworzona nowa tłocznia.

Nowa Octavia jest większa od poprzedniej i dysponuje większym, niemal sześćsetlitrowym bagażnikiem, ale jest lżejsza. Przybyło miejsca dla pasażerów tylnej kabin. Obecnie Octavia to podstawowy model Skody – w ciągu 11 miesięcy tego roku stanowiła 44 proc. sprzedaży wszystkich aut tej marki.

PIOTR MYSZOR



Zmianom poddano także wnętrze



Nowa Octavia jest większa od poprzedniej i dysponuje większym bagażnikiem